

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

mgra Marka Hendla „WSPÓLDZIELENIE JAKO CZYNNIK RÓŻNICUJĄCY ZACHOWANIA TURYSTYCZNE MIESZKAŃCÓW POLSKI”

napisanej pod kierunkiem dr. hab. Agaty Niemczyk, prof. UEK
(promotor pomocniczy: dr Małgorzata Ćwiek)

I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PRACY – WYBÓRU TEMATU, SFORMUŁOWANIA PROBLEMU BADAWCZEGO, CELU I ZAKRESU PRACY ORAZ HIPOTEZ I PYTAŃ BADAWCZYCH

Przedmiotem badań zaprezentowanych w recenzowanej pracy są zachowania turystyczne mieszkańców Polski, które analizowane są w kontekście wpływu, jaki na ich zróżnicowanie ma współdzielenie oraz konsumpcja kolaboratywna. Temat pracy (a więc i przedmiot badań) jest oryginalny i w przedstawionym ujęciu rzadko poruszany, co sprawia – zwłaszcza wobec faktu, że problematyka ta jest ważna zarówno z teoriopoznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia – dokonane w tym zakresie wybory należy uznać za trafne. Praca, chociaż zasadniczo lokuje się w zakresie dyscypliny „Ekonomia i finanse”, to jednak w dużym stopniu ma charakter interdyscyplinarny, o czym świadczy fakt, że wykorzystano w niej dorobek innych dyscyplin.

Cel i zakres merytoryczny pracy

Autor napisał, że „... celem głównym rozprawy jest rozpoznanie różnic i podobieństw we wzorcach zachowań turystycznych oraz ich determinant wśród mieszkańców Polski uczestniczących i nieuczestniczących we współdzieleniu” (s. 6). W uzupełnieniu tej informacji podał, że w rozprawie sformułowano trzy cele szczegółowe, które dotyczyły:

- określenia różnic i podobieństw w podróży wyobrażonej, rzeczywistej i wspomnianej polskich turystów uczestniczących i nieuczestniczących we współdzieleniu;
- identyfikacji najważniejszych determinant (endo- i egzogenicznych) różnicujących zachowania turystyczne osób uczestniczących i nieuczestniczących we współdzieleniu; oraz
- oceny wpływu, jaki na uczestnictwo mieszkańców Polski w formach współdzielenia odnośnie do wyjazdów turystycznych miała pandemia COVID-19.

Wskazane wyżej cele szczegółowe znalazły wyraz w sformułowanych pytaniach badawczych, które w takiej samej liczbie (tzn. trzech) oraz prawie identycznym brzmieniu im odpowiadały.

W pracy, oprócz opisanych wyżej celów (teoretycznych) wyodrębniono też cele użyteczne oraz metodyczne. W pierwszym przypadku chodziło o „...przygotowanie zaleceń dla podmiotów polityki turystycznej różnych szczebli w Polsce w zakresie kierunków jej rozwoju odnośnie do współdzielenia, a ponadto rozpoznanie skali współdzielenia w zachowaniach turystycznych mieszkańców Polski” (s. 6-7). Natomiast celem metodycznym – według Autora pracy – było „... opracowanie modelu postępowania turysty korzystającego

ze współdzielenia, uwzględniającego obszary zachowań turystycznych warunkowane determinantami endo- i egzogenicznymi na trzech etapach podróży turystycznej” (s. 7). Do tego sformułowania dodano uwagę, że „... za cel metodyczny uznaje się również opracowanie metodyki do badań empirycznych z uwzględnieniem autorskiego narzędzia badawczego, których następstwem stało się zbudowanie modelu, o którym mowa wyżej” (Tamże). Piszę o tym, gdyż mam pewne wątpliwości dotyczące wyodrębnienia celu metodycznego pracy. Nie wydaje mi się, aby opracowanie modelu zachowań turystycznych można kwalifikować jako cel metodyczny pracy (zresztą cele takie raczej nie są wyodrębniane w pracach naukowych, gdyż zagadnienia te wchodzą w zakres charakterystyki metodologicznej pracy). Moim zdaniem, opisane działania (czyli „opracowanie metodyki do badań empirycznych”) są raczej: z jednej strony pewną składową celów teoretycznych, z drugiej zaś – mając na uwadze opracowany model – efektem przeprowadzonych badań.

Hipotezy i pytania badawcze

Na potrzeby pracy sformułowano jedną główną oraz aż sześć szczegółowych hipotez badawczych. Główna hipoteza zakłada, że „... współdzielenie kreuje odmienne wzorce zachowań przynajmniej na jednym z trzech etapów podróży (tj. podróży: wyobrażonej, rzeczywistej i wspominatej) polskiego turysty korzystającego i niekorzystającego z tego rodzaju formy partycypacji” (s. 7).

Przyznam, że już na tym etapie czytania pracy zaskoczyło mnie takie sformułowanie hipotezy głównej, w którym Autor nie precyzuje tego, w przypadku którego z trzech podanych etapów podróży współdzielenie kreuje odmienne wzorce zachowań turystów, ograniczając się do stwierdzenia, że ma to miejsce „**przynajmniej na jednym z trzech etapów podróży**”. Z metodologicznego punktu widzenia mocno komplikuje to i utrudnia to całą konceptualizację badań oraz realizację procesu badawczego, z czego – jak mi się wydaje – Autor nie do końca zdaje sobie sprawę. Hipoteza powinna odnosić się albo do wszystkich etapów podróży łącznie, jasno precyzując stanowisko badacza, albo odnosić się do każdego etapu osobno (i to jest chyba lepsze rozwiązanie), tak aby można ją było łatwo zweryfikować: pozytywnie lub negatywnie. W przeciwnym razie Czytelnik nie ma jasności co do tego, na którym etapie podróży – zgodnie z główną hipotezą badawczą – współdzielenie kreuje odmienne wzorce zachowań turystycznych, a na którym tak nie jest.

Wprawdzie z treść hipotez szczegółowych (**H1 i H2**) podpowiada, że różnice dotyczą dwóch pierwszych etapów (podróży wyobrażonej i rzeczywistej), ale sytuacja dalej jest niejasna wobec faktu, że w przypadku podróży przedłużonej (**H3**) mowa jest już nie o różnicowaniu zachowań turystycznych – tak jak w pierwszych dwóch hipotezach cząstkowych – ale o stopniu zadowolenia z wyjazdu turystycznego, a to już inna kwestia¹. Pozostałe trzy hipotezy mają następującą postać - cytuję:

- **H4:** Determinanty ekonomiczne różnicują więcej obszarów zachowań turystycznych Polaków korzystających ze współdzielenia niż niekorzystających.
- **H5:** Czynniki ryzyka zdrowotnego dywersyfikują więcej obszarów zachowań turystycznych Polaków niebiorących udziału we współdzieleniu w porównaniu do biorących.
- **H6:** Ze względu na pandemię COVID-19 więcej mieszkańców Polski częściej niż rzadziej skorzystało ze współdzielenia.

¹ Do tych zagadnień, w tym zwłaszcza do problemu zadowolenia z wyjazdu i lojalności klientów jako elementu zachowań na etapie podróży wspominatej, a także zasadności zastosowania w tych badaniach wskaźnika lojalności NPS (jak to podał Autor tabeli 5.17 - s. 160, chociaż nazywany jest on raczej Wskaźnikiem Rekomendacji Netto *Net Promoter Score*), a także braku uwzględnienia w badaniach wielu innych przejawów zachowań turystów występujących na etapie podróży wspominatej, wróć jeszcze w dalszej części recenzji.

Wydaje się, że przynajmniej w przypadku dwóch pierwszych hipotez powinno się wyraźnie zaznaczyć, że opinia o większej lub mniejszej liczbie „obszarów zachowań turystycznych” dotyczy wyłącznie analizowanych w tych konkretnych badaniach obszarów zachowań, gdyż w przypadku wielu innych (tj. nie objętych badaniami) przejawów/obszarów zachowań turystycznych sytuacja może być inna. Warto też zauważyć, że w hipotezach nr 4 i 5 występują dwa różne określenia stanowiące podstawę analiz: różnicowanie i dywersyfikowanie/dywersyfikacja. Trudno ocenić czy wprowadzenie tych dwóch terminów jest świadomym zabiegiem Autora czy też nie, i czym ewentualnie oba te terminy miałyby się różnić w kontekście prowadzonych analiz. Ze sposobu analizowania materiału badawczego wynika, że w obu przypadkach chodzi raczej o to samo znaczenie, które dotyczy różnicowania zachowań turystów, co jest to ujęcie słusznym. Istnieje bowiem pewna różnica pomiędzy wspomnianymi dwoma terminami, związana z tym, że zachowania turystów przynależą do sfery popytu, podczas gdy termin dywersyfikacja odnoszony jest raczej do sfery podaży i oznacza różnicowanie swojej działalności przez podmioty gospodarcze (w zakresie produkcji, świadczonych usług, inwestycji itd.), które podejmowane jest najczęściej w celu zmniejszenia ryzyka lub osiągnięcia lepszych wyników finansowych. Jeśli natomiast wprowadzenie tych dwóch terminów jest świadomym zamiarem Autora, to powinien to w swojej pracy uzasadnić i wyjaśnić.

Na podstawie przedstawionych w pracy wyników badań empirycznych, które zostały przez Autora przeanalizowane i zinterpretowane, a także odniesione do Jego wiedzy wynikającej ze studiów literaturowych (*research desk*), można stwierdzić że wskazane w pracy podstawowe cele – które pozwolę sobie nazwać teoretycznymi – zasadniczo zostały osiągnięte. Nie jestem natomiast do końca przekonany czy na pewno – pomimo deklaracji Autora – osiągnięte zostały cele aplikacyjne pracy, a raczej tego czy proponowane w końcowej części pracy rozwiązania i rekomendacje dla polityki turystycznej są słuszne. Niektóre wnioski i proponowane rozwiązania wydają się być bowiem dyskusyjne (np. „utworzenie karty turysty uczestniczącego we współdzieleniu w Polsce, która byłaby spisem zasad koniecznych do przestrzegania przez turystę przebywającego w miejscu docelowym” – s. 204). Trzeba jednak przyznać, że wiele diagnoz i propozycji sformułowanych przez Autora może zostać wykorzystanych w zarządzaniu i polityce turystycznej, zwłaszcza przez różne instytucje branżowe i „około-branżowe”, których działalność związana jest ze zjawiskiem współdzielenia oraz gospodarki kolaboratywnej w sektorze turystyki

Na koniec tej części recenzji pragnę jeszcze dodać, że pomimo zasadniczo pozytywnego odbioru i ogólnie dobrej oceny pracy, mam pewien niedosyt poznawczy. Wynika to z faktu, że temat współdzielenia jako czynnika różnicującego zachowania turystyczne, który sam w sobie bardzo interesujący, to jednak w zaprezentowanym ujęciu i konceptualizacji badań, przedstawiony został w uproszczony i mało odkrywczy sposób. Zarówno hipotezy badawcze, jak i wyniki oraz wnioski z badań są dosyć oczywiste i przewidywalne. Moim zdaniem, gdyby akcent został w większym stopniu położony na kwestie „pierwotne”, leżące u samych podstaw zachowań turystycznych, jakimi są zwłaszcza potrzeby turystyczne, praca mogłaby ukazać ciekawsze, a także mające większe praktyczne znaczenie, wyniki. Oczywiście Autor porusza w pracy problematykę potrzeb turystycznych, ale uwagę swoją koncentruje na kwestii motywacji. O ile jeszcze w części teoretycznej pracy podkreśla znaczenie potrzeb dla badanego problemu (czyli zachowań turystycznych), to w warstwie badawczej (empirycznej), jakby o tym zapomina, skupiając się na najprostszych i tylko wybranych przejawach zachowań turystycznych, pozostawiając czytelnika z wyraźnym niedosytem w warstwie eksplanacyjnej analizowanego problemu.

Sfera potrzeb turystycznych, które przecież – w różnym zakresie oraz bardzo zróżnicowanej strukturze rodzajowej ujawniają się na poszczególnych etapach podróży turystycznej oraz wpływają na jej ostateczny kształt – mogłaby wyjaśnić znacznie więcej niż

analiza samych zachowań. Wydaje mi się, że można było to osiągnąć poprzez inne rozłożenie akcentów w koncepcie badawczym. Wymagałoby to oczywiście innego podejścia metodologicznego oraz zastosowania innych metod i technik, ale stwarzałoby większe możliwości zarówno w zakresie wyjaśniania zachowań turystycznych, jak i ich zróżnicowania w badanych grupach.

Tymczasem w całym (raptem 9-stronicowym) podrozdziale teoretycznym „Endogeniczne determinanty zachowań turystycznych” (ss. 47-56), Autor poświęca problematyce potrzeb turystycznych jeden akapit, w którym pisze, że stanowią one „...fundamentalną część zachowań turystycznych” (s. 47), po czym przytacza jedną z definicji potrzeb w ogóle, nie odnosząc się do specyfiki potrzeb turystycznych, i na tym kończą się jego rozważania na ten temat. Jest to o tyle dziwne, że we Wstępie swojej pracy pisze, że „... zachowania turystyczne warunkowane są przez wiele czynników, których identyfikacja pozwala zrozumieć: dlaczego i w jaki sposób podejmowane są decyzje przez jednostkę, umożliwiające realizowanie potrzeb turystycznych, oraz co lub kto może wpływać na takie decyzje (s. 4), a jedno z pytań badawczych brzmi: „Jaki wpływ na uczestnictwo Polaków w formach współdzielenia w zakresie zaspokajania potrzeb turystycznych miała pandemia COVID-19? Pomimo takich stwierdzeń problematyka potrzeb turystycznych, zwłaszcza w części badawczej/empirycznej nie została jednak dostatecznie mocno uwzględniona, gdyż skoncentrowano się na czynnikach egzogenicznych. Dotyczy to nie tylko badań ilościowych, ale także badań jakościowych, gdzie ograniczono się do wyodrębnienia motywu głównego, kwestii potrzeb w zasadzie w ogóle nie podejmując. Moim zdaniem, poświęcenie większej uwagi potrzebom turystycznym pozwoliłoby ukazać badaną problematykę w ciekawszym oraz istotniejszym z poznawczego i eksplanacyjnego punktu widzenia świetle.

Warto może w tym kontekście przytoczyć też opinie G.R. Foxalla i R.E. Goldsmitha, którzy podkreślają, że większość teorii odnoszących się do motywacji i zachowań konsumentów zakłada, że dane dobro lub usługa zaspokaja jedną i tylko jedną potrzebę². Ich zdaniem, stanowi to duże utrudnienie dla wykorzystania tej wiedzy przez praktyków (zwłaszcza w działalności marketingowej), gdyż w istocie różnorodne dobra i usługi zaspokajają zazwyczaj jednocześnie wiele potrzeb człowieka. Z sytuacją taką mamy do czynienia w turystyce, która ma zdolność do jednoczesnego zaspokajania wyjątkowo szerokiej gamy potrzeb człowieka, i gdzie dochodzi nie tylko do transferu, ale także z transmutacji potrzeb, zwłaszcza jeśli chodzi o tzw. turystyczne potrzeby przeniesione, które w miejscach pobytu oraz w trakcie podróży mogą mieć zmienioną postać oraz ujawniać się w innych rozmiarach.

Autor ma dosyć nietypowy sposób prezentowania wyników badań oraz ich interpretowania, co wielu czytelnikom może sprawiać trudności. Jako przykład można podać końcowe opinie na temat weryfikacji hipotezy 4, gdzie napisano:

„Biorąc pod uwagę determinanty egzogeniczne, na podstawie przeprowadzonych analiz statystycznych stwierdzono, że czynniki reprezentujące determinanty demograficzne, społeczno-kulturowe i ekonomiczne, dywersyfikują więcej obszarów zachowań turystycznych mieszkańców Polski niebiorących niż biorących udział we współdzieleniu. Inaczej okazało się w przypadku determinant geograficznych. W tym kontekście negatywnie zweryfikowano sformułowaną hipotezę **H4** w brzmieniu: *Determinanty ekonomiczne różnicują więcej obszarów zachowań turystycznych Polaków korzystających ze współdzielenia niż niekorzystających*”. (s. 209)

Mając na uwadze to, że najpierw – pisząc o determinantach egzogenicznych – wskazano na czynniki demograficzne, społeczno-kulturowe oraz **ekonomiczne** i podkreślono, że różnicują

² Foxal G.R., Goldsmith R.E. (1998), Psychologia konsumenta dla menedżera marketingu, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 205.

one więcej obszarów zachowań turystycznych NZW niż KZW, podczas gdy w przypadku determinant geograficznych jest odwrotnie, po czym – odnosząc się zbiorczo do całej hipotezy 4, gdzie również mowa jest o determinantach **ekonomicznych** – uznano, że musi ona zostać zweryfikowana negatywnie. Zresztą sytuacji, w których interpretacje wyników oraz wnioskowanie są dosyć zawile jest w pracy więcej, tak że czasem czytelnik może mieć wątpliwości nawet w zakresie tego, co traktowane jest przez Autora jako zmienna zależna, a co jest zmienną niezależną, albo czy przypadkiem w danym momencie nie można mówić też o zmiennych pośredniczących (a więc takich, które dotyczą przypadkiem czynników pozostających poza bezpośrednią obserwacją).

Zawiła sytuacja dotyczy głównej hipotezy badawczej, o czym już wspomniano, gdzie użyto sformułowania, że współdzielenie różnicuje zachowania turystycznej „**przynajmniej na jednym z trzech etapów podróży**”, a potem okazało się, że tym etapem, na którym różnicowanie to nie występuje jest podróż wspomniana. Nie chcę już szerzej odnosić się do sprawy przejawów zachowań turystycznych charakterystycznych dla tego etapu, które zostały przez Autora wybrane do analiz oraz do tych, które mogły lub nawet powinny zostać uwzględnione. Wspomnę tylko, że zgodnie z koncepcją tzw. Triady M. Boyera³, który jest autorem koncepcji wyróżniającej podróż wyobrażoną, rzeczywistą i wspomnianą, ta ostatnia dotyczy zachowań związanych z procesami pamięciowymi wynikającymi z ponownego przeżywania wrażeń z imprezy, co ma miejsce zarówno w sferze osobistych wspomnień, jak też dokonuje się w trakcie opowiadania o niej innym osobom, a co jest pewną próbą porównania podróży wyobrażonej (poziom aspiracji) z podróżą rzeczywistą (poziom wykonania)⁴. Podobnie do triady Boyera kwestie aktywności turystycznej oraz związanych z nią zachowań rozpatruje K. Łopaciński, który wyróżnia podróż przedłużoną, którą określa jako zespół przeżyć i czynności odwołujących się do tego, co z danego wyjazdu zostało w naszej pamięci i co stanowić może o naszych doświadczeniach, a nawet kompetencjach turystycznych (np. umiejętność posługiwania się sprzętem turystycznym, członkostwo w różnych branżowych organizacjach, posiadanie uprawnień i odznaczeń turystycznych itd.⁵).

Dlatego też ograniczenie rozważań na temat zachowań w ramach podróży wspomnianej do kwestii zadowolenia z wyjazdu oraz skłonności do rekomendowania innym osobom czy to danej destynacji, czy formy lub nawet organizatora wyjazdu, uważam za zbyt uproszczenie sprawy, które nie daje podstaw do generalizacji oraz negatywnego weryfikowania hipotezy badawczej. Wydaje mi się, że zamiast pisać ogólnie o zachowaniach turystycznych na etapie podróży wspomnianej, należało po prostu zarówno cele badawcze, jak i związaną z nimi hipotezę odnieść do zadowolenia z wyjazdu i wtedy sprawa byłaby prosta. Wobec faktu, że na całokształt podróży wspomnianej składa się wiele zachowań turystycznych, których w recenzowanej pracy doktorskiej nie brano pod uwagę, nie można w sposób generalizujący na temat tego, czy na tym etapie podróży turystycznych występują różnice pomiędzy turystami KZW i NZW oraz zweryfikować dotyczącą tego etapu hipotezę badawczą.

³ Boyer M. (1972), *Le tourisme*, Edition du Seuil, Paris, s. 14.

⁴ Borkowski K. (2000), *Pilot a grupa*, [w:] *Kompendium pilota wycieczek* (Praca zbiorowa pod redakcją Z. Kruczka), Proksenia, Kraków, s. 84; Alejski W. (2009), *Determinanty i zróżnicowanie społeczne aktywności turystycznej*, *Studia i Monografie AWF Kraków* nr 56, Kraków 2009, s. 23-25.

⁵ Mogą to być również zachowania podobne do tych, jakie występują w czasie wyjazdu turystycznego - np. zakresy aspektów poznawczych może to być czytelność literatury turystycznej, filmy krajoznawcze, różne formy spotkań powyjazdowych, tzw. slajdowiska, a także inne elementy „rytuału turystycznego”. Por. Łopaciński K. (1988), *Poziom aktywności turystycznej studentów*, [w:] *Społeczno-pedagogiczne problemy turystyki* (red. J.A. Malinowski), Instytut Turystyki, Warszawa, s. 117.

II. OCENA STRUKTURY PRACY

Cały tekst pracy liczy 283 strony maszynopisu, na co składa się: liczący 7 stron Wstęp, sześć rozdziałów problemowych o różnej objętości (rozdział pierwszy ma 34 strony, drugi - 36, trzeci - 23, czwarty - 24, piąty - 17, szósty - 42) oraz Zakończenie (8 stron). Całość pracy uzupełniają stosowne spisy, załączniki oraz Bibliografia. We Wstępie przedstawiono podstawowe założenia pracy oraz scharakteryzowano ją pod względem metodologicznym, określając jej cele (główny i trzy cząstkowe oraz cele: użyteczny i metodyczny), zakres przedmiotowy i podmiotowy, a także sformułowano jedną hipotezę główną oraz aż sześć hipotez cząstkowych. W tej części w sposób dosyć ogólny scharakteryzowano procedurę badawczą, informując Czytelników, że przeprowadzono zarówno badania ilościowe (w postaci sondażu diagnostycznego, którym objęto 916 osób), jak i jakościowe, podkreślając przy czym, że te ostatnie (przeprowadzone w formie wywiadów pogłębionych) zasadniczo służyły opracowaniu podstawowego narzędzia badawczego, jakim był autorski kwestionariusz ankiety. Podano również podstawowe informacje na temat metod i technik analiz statystycznych stanowiących podstawę wnioskowania oraz weryfikacji hipotez badawczych. W końcowej części krótko scharakteryzowano treść poszczególnych rozdziałów pracy.

Rozdział pierwszy poświęcono charakterystyce zachowań konsumentów na rynku turystycznym, koncentrując uwagę na kwestiach teoretycznych i terminologicznych. Podkreślono specyfikę rynku turystycznego oraz scharakteryzowano procesy decyzyjne, a także opisano podstawowe modele zachowań konsumentów na tym rynku. Rozdział drugi to charakterystyka najważniejszych determinant zachowań turystycznych, gdzie przedstawiono różne ich klasyfikacje, z podstawowym podziałem na czynniki egzogeniczne i endogeniczne. W końcowej części rozdziału opisano najważniejsze trendy w zachowaniach współczesnych turystów. Wątek ten był kontynuowany w rozdziale trzecim, gdzie scharakteryzowano przede wszystkim istotę oraz rolę i znaczenie tytułowego współdzielenia w zachowaniach - najpierw konsumentów ogólnie, a potem już turystów. W rozdziale czwartym scharakteryzowano metodykę badań, przedstawiając ponownie (w sposób prawie identyczny jak we Wstępie) podstawowe cele i zakres badań (który został określony chyba zbyt lakonicznie – co dotyczy zwłaszcza zakresu przedmiotowego – por. s. 115) oraz hipotezy badawcze. Przedstawiono etapy procesu badawczego, najpierw opisano przeprowadzone badania jakościowe, a następnie badania ilościowe, uzasadniając dosyć szczegółowo zastosowanie poszczególnych metod i technik gromadzenia materiału badawczego, a także metod i technik analiz statystycznych wykorzystane w procesie interpretacji wyników oraz przy wnioskowaniu. Zaprezentowano też podstawowe narzędzie badawcze, jakim był kwestionariusz ankiety oraz wyjaśniono sposób doboru próby. Rozdział ten kończy charakterystyka respondentów.

Kolejne dwa rozdziały są kluczowe dla całej pracy. Najpierw (w rozdziale piątym) zaprezentowano wyniki badań na temat podobieństw i różnic we wzorcach zachowań turystów biorących i niebiorących udziału we współdzieleniu, a potem (w rozdziale szóstym) dotyczące determinant zachowań turystycznych warunkowanych udziałem we współdzieleniu, wraz z projekcją kierunków rozwoju krajowej polityki turystycznej opartą na opracowanym w wyniku badań modelu teoretycznym. W rozdziale piątym rozważania odniesiono do trzech etapów podróży turystycznej, każdemu z nich poświęcając osobny podrozdział. Znacznie bardziej rozbudowany pod względem struktury jest rozdział szósty, w którym scharakteryzowano endogeniczne i egzogeniczne determinanty zachowań turystycznych ankietowanych osób, wyróżniając cztery kategorie: demograficzne, społeczno-kulturowe, geograficzne i ekonomiczne. Dokonano również analizy wpływu pandemii COVID-19 na badane zjawiska. W końcowej części tego rozdziału przedstawiono wspomniany już model postępowania turystów korzystających ze współdzielenia oraz

zalecenia dla podmiotów polityki turystycznej wynikające z badań. Pracę wieńczy zwyczajowe zakończenie, w którym Autor odnosi się do hipotez oraz celów pracy.

Całe opracowanie ma zwartą i jednolitą strukturę, a koncepcja pracy jest wewnętrznie spójna. Układ i strukturę poszczególnych rozdziałów można uznać za przejrzyste oraz dobrze zorientowane pod względem tematycznym. Rozdziały spełniają kryteria wyodrębnienia jako samodzielnych części podejmujących ważne aspekty całościowej problematyki pracy. Rozprawa zawiera 10 rycin (rysunków) oraz 39 tabel (jeśli dobrze policzyłem, bo Autor nie stosuje numeracji ciągłej, tylko tzw. rozdziałową), które w podstawowym zakresie obrazują analizowane i przedstawiane zjawiska i zagadnienia, choć w niektórych przypadkach można mieć w tym względzie pewne uwagi. Do tej kwestii wrócę jeszcze w dalszej części recenzji

III. OCENA DOBORU ŹRÓDEŁ ORAZ PRZEDSTAWIENIA PROBLEMU W LITERATURZE

Recenzowana rozprawa oparta jest na bardzo bogatej literaturze przedmiotu. Autor wykorzystał zarówno artykuły zamieszczone w czasopismach naukowych, jak i publikacje zwarte w postaci monografii, książek i podręczników. Warto dodać, że wykorzystano publikacje nie tylko z zakresu nauk ekonomicznych i nauk o zarządzaniu i jakości, ale także z zakresu innych dyscyplin nauki, co jest zrozumiałe z uwagi na interdyscyplinarność problematyki stanowiącej przedmiot badań. W wykazie bibliograficznym mieszono 723 pozycje (!!!), co jest liczbą imponującą i rzadko spotykaną, nie tylko w przypadku prac doktorskich. Zaskoczenie budzi natomiast fakt, że Autor w ogóle nie korzystał z pozycji netograficznych (a przynajmniej nie umieścił ich w wykazie bibliograficznym), co wobec ich obfitości oraz łatwości w korzystaniu (biorąc pod uwagę zalety publikacji internetowych oraz dostępnych w systemie open access) jest zastanawiające i w dzisiejszych czasach raczej niespotykane. W swojej pracy Autor nie wyodrębnił osobnego rozdziału, w którym przedstawiłby zbiorczo stan badań w literaturze, natomiast przywoływał poszczególne publikacje w różnych fragmentach pracy przy opisywaniu poszczególnych zagadnień. Wydaje się, że był to dobry wybór. W pracy wykorzystano wiedzę płynącą zarówno ze starszych, opracowań, jak i najnowszych publikacji, nie tylko krajowych ale także zagranicznych.

Nie oznacza to oczywiście, że w zakresie oceny doboru źródeł i znajomości literatury przedmiotu nie można w recenzowanej pracy znaleźć żadnych mankamentów. Przede wszystkim w przypadku artykułów w czasopismach oraz rozdziałów umieszczonych w książkach i monografiach, nie podawano stron na których poszczególne pozycje się znajdują. Dotyczy to nawet niektórych zeskanowanych z innych prac rycin (np. ryc. 3.3. ze strony 92), a także cytowanych in extenso fragmentów innych prac (w tym definicji – por. s. 11, 19, 28). To poważny mankament pracy, utrudniający lekturę i weryfikację cytacji. Na zapewne znacznie więcej niż tysiąc przypadków powoływania się na różne pozycje literaturowe występujące w pracy, znaleźć można w niej raptem kilka sytuacji, gdzie strony zostały podane, przy czym trudno zrozumieć dlaczego akurat tam to zrobiono (np. patrz strona 78).

Zaskakuje też fakt, że opisując w swojej pracy różne zjawiska, procesy, koncepcje teoretyczne, a także wyniki niektórych badań, często – zamiast odwoływać się do prac fundamentalnych i stanowiących kanony wiedzy naukowej w danym temacie – Autor przywołuje prace mało znaczące, mające wtórny charakter i tylko odwołujące się do prac powszechnie uznanych. W skrajnych przypadkach były to nawet prace publikowane w publikacjach „studenckich”. Na przykład pozycją przywołaną w kontekście stwierdzenia: „Homogenizacja oczekiwań konsumentów na rynku turystycznym, jak również upodabnianie stylów życia oraz sposobów zachowań w skali międzynarodowej, związana jest z zachodzącym procesem globalizacji oraz z konsumpcją masową” (s. 72) jest – w sumie nie wiadomo dlaczego – praca: Zajączkowski K., 2008, *Znaczenie integracji gospodarek*

europjskich w procesie kształtowania się współczesnego konsumenta, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” nr 5. Praca ta jest zaledwie 7-stronicowym opracowaniem o zdecydowanie wtórnym charakterze, który w ogóle nie odnosi się do zachowań turystycznych.

Gdyby ograniczyć się tylko do publikacji autorów polskich, to w kontekście przywołanej wyżej w cytowanym zdaniu problematyki, można było przytoczyć wiele innych prac – zarówno takich które dotyczą zachowań turystycznych (np. prof. J. Berbeki, R. Seweryn czy A. Niemczyk, czy choćby wcześniejsze prace prof. T. Zabińskiej), jak i dotyczących ogólnie - zachowań konsumenckich rozpatrywanych w aspekcie integracji gospodarek europejskich - np. prace prof. Ewy Kieźel, a zwłaszcza zredagowaną przez Nią i wydaną w roku 2010 książkę „Konsument i jego zachowania na rynku europejskim” (której – nawiasem mówiąc – w wykazie bibliograficznym pracy nie znalazłem, chociaż umieszczono w nim trzy inne prace tej autorki). Podobnych dziwnych sytuacji w recenzowanej pracy znajduję wiele. Zamiast odwoływać się do uznanych i nie budzących wątpliwości prac, opartych na rzetelnych badaniach, Autor często cytuje prace, które sprawiają wrażenie jakby przywołane zostały w sposób przypadkowy, a nie ze względu na rzetelność naukową i adekwatność wobec poruszanej problematyki.

Jeszcze inną kwestią, która mnie zastanawiała w czasie lektury jest specyficzny sposób narracji i strukturyzacja treści, które w przypadku Autora cechuje duży profesjonalizm, ale przy tym pewna schematyczność, sprawiająca nawet wrażenie daleko posuniętej automatyzacji - zarówno w procesie doboru przywoływanych źródeł, jak i opisywania tego, co jest w nich istotne z punktu widzenia pracy.

W pracy występują błędy, jeśli chodzi o sposób cytowania, a różne sposoby zapisu dotyczą zarówno pozycji monograficznych, jak i artykułów w różnych czasopismach naukowych. Błędy tego typu dotyczą i tekstu głównego i wykazu bibliograficznego, gdzie na przykład tytuły wielu uznanych czasopism naukowych podane są w sposób nieprawidłowy. W wielu miejscach pracy, przy powoływaniu się na określone publikacje, nie tylko brakuje stron, ale czasem także roku, którym dana publikacja się ukazała (np. „...[T]o interesujące zwłaszcza dlatego, że już w 2018 roku właściciele platformy Airbnb w raporcie pt. *Healthy travel and healthy destinations*, udowadniali, że” (s. 201) – po tytule pracy, w nawiasie kwadratowym powinien być podany rok jej opublikowania, aby możliwa była jej identyfikacja. Z kolei jako przykład odnoszący się do błędnego zapisu tytułów czasopism, można podać kilka publikacji zamieszczonych w Bibliografii:

- Ab Karim S., Chi C.G.Q., 2010, *Culinary tourism as a destination attraction: An empirical examination of destinations' food image*, „*Journal of hospitality marketing & management*” nr 19(6).
- Sheth J.N., Newman B.I., Gross B.L., 1991, *Why we buy what we buy: A theory of consumption values*, „*Journal of business research*” nr 22(2).

Warto też zwrócić uwagę Autorowi, że w przypadku prac naukowych raczej nie korzysta się z definicji zamieszczanych w zwykłych słownikach, które mają po prostu bardzo ogólny charakter. Dlatego też wyjaśnianie pojęć takich jak trend czy zjawisko przy pomocy „*Słownika języka polskiego*” (red. Szymczak 1978) budzić musi zastrzeżenia. I to nie tylko z racji tego, że przywołano pracę sprzed prawie pół wieku, ale przede wszystkim ze względu na wspomniany ogólnikowy charakter tych słownikowych definicji, a w zasadzie nawet nie tyle definicji, co określeń, albo wyjaśnień dotyczących znaczeń poszczególnych wyrazów⁶. Dodam, że powoływanie się na definicje pochodzące z tego słownika ma miejsce też w innych fragmentach pracy (np. termin „dzielenie się” – s. 78).

⁶ Według definicji przytoczonych w pracy w oparciu o wspomniany słownik, trend to „istniejący w danym momencie kierunek rozwoju danego zjawiska”, a zjawisko to „... „to, co zaszło, wydarzyło się, przejawilo się, ukazało się; fakt, zdarzenie”. Dodam, że obie te definicje Autor przytacza in extenso, w cudzysłowie (s. 70) recenzowanej pracy, nie podając również tym razem stron, na których znalazły się one w przywołanej publikacji.

IV. OCENA METOD, TECHNIK I NARZĘDZI BADAWCZYCH ORAZ UZYSKANYCH WYNIKÓW

W pracy zastosowano dwie podstawowe metody badawcze – jedną z obszaru badań jakościowych, a drugą ilościowych. W przypadku tej pierwszej była to – według informacji Autora – metoda indywidualnych wywiadów pogłębionych, w ramach której przeprowadzono dwa odrębne postępowania: dla osób uczestniczących i nieuczestniczących we współdzieleniu. W badaniach jakościowych, którymi objęto 32 osoby (po 16 w każdej grupie) zastosowano celowy dobór respondentów. Wywiady miały charakter ustrukturyzowany, składały się łącznie z 22 pytań, gdzie pierwsze trzy pytania miały na celu określenie profilu respondentów, a czwarte umożliwiło przypisanie do jednej z określonych grup biorących udział w badaniach, czyli korzystających (KZW) i niekorzystających ze współdzielenia (NZW), przy czym tą pierwszą grupę stanowili respondenci, którzy przy organizacji wyjazdu korzystali przynajmniej z jednej spośród dostępnych na rynku turystycznym platform współdzielenia. Pozostałe pytania miały charakter szczegółowy i miały na celu uzyskanie odpowiedzi na pytania i weryfikację hipotez badawczych. Wywiady trwały od 10 do 20 minut, toczyły się według określonego wcześniej scenariusza i wszystkie były rejestrowane dyktafonem, na potrzeby późniejszej transkrypcji i analizy treści odpowiedzi respondentów. Jednym z założeń badań jakościowych (indywidualnych wywiadów) było też było przygotowanie kwestionariusza do badań ilościowych

Z kolei w badaniach ilościowych, którymi objęto ogół mieszkańców Polski, zastosowano sondaż diagnostyczny, w którym wykorzystano autorski kwestionariusz ankiety. Badaniami, w których zastosowano kwotową metodę doboru próby, pierwotnie objęto 1074 respondentów, a po ocenie merytorycznej (pytania kontrolne) do analiz zakwalifikowano odpowiedzi uzyskane od 916 osób. W badaniach zastosowano technikę CAWI (*Computer Assisted Web Interview*), gdzie respondenci odpowiadali na pytania zawarte w kwestionariuszu przy użyciu przeglądarki internetowej. Badania zostały wykonane przez jedną z agencji badawczych, z wykorzystaniem Ogólnopolskiego Panelu Badawczy „Ariadna”. Warto dodać, że badania właściwe poprzedziły badania pilotażowe, którymi objęto 145 osób, co z jednej strony pozwoliło udoskonalić narzędzia badawcze, z drugiej pokazało, że planowane pierwotnie badanie, które miało być wykonywane osobiście przez Doktoranta nie jest możliwe do realizacji, ze względu na trudności techniczne w objęciu ankietyzacją wszystkich osób zakwalifikowanych do badanej próby.

Przy analizach statystycznych wykorzystano zróżnicowane metody i techniki, które dostosowano do charakteru badanych w danym momencie zmiennych. Wśród nich znalazły się przede wszystkim: test niezależności χ^2 Pearsona, współczynnik V Craméra, test t równości średnich, analizę regresji liniowej oraz jednoczynnikową analizę wariancji ANOVA – stosując przy tym odpowiednie testy post hoc (test Tukey’a, test Gamesa-Howella).

Jeśli chodzi o moje uwagi i opinie na temat zastosowanych metod i technik badawczych, to dotyczą one tego, że:

- Nie doprecyzowano dostatecznie jasno kryteriów, według których analizowano podobieństwa i różnice pomiędzy poszczególnymi etapami podróży. Dotyczy to zwłaszcza etapu podróży wspomianej, w przypadku którego wnioskowanie na podstawie zadowolenia z wyjazdu oraz wskaźnika lojalności, a dokładnie NPS (Net Promoter Score) wydaje się bardzo wątpliwe.
- Wyjaśnienia wymaga to - dlaczego spośród pięciu wyodrębnionych i opisanych w przyjętym przez Autora modelu wartości konsumpcyjnych (modelu Shetha-Newmana-Grossa – s. 49), do analiz wyników własnych badań empirycznych, przyjęto tylko dwie z nich, czyli wartość funkcjonalną i społeczną oraz utworzoną (w sposób nie do końca

jasny) i nie występującą w oryginalnym modelu wartość funkcjonalno-społeczną oraz jeszcze mniej jasną kategorię w postaci „odmienne cechy wartości wyboru”).

- Dlaczego pominięto trzy pozostałe wartości wyodrębnione przez autorów wspomnianego modelu, czyli: wartość emocjonalną, poznawczą i warunkową? Tak duża modyfikacja przyjętego do analiz modelu stawia pod znakiem zapytania jego przydatność jako narzędzia analizowania uzyskanego materiału badawczego, procesów eksplanacji naukowej oraz wnioskowania. Proszę, aby Autor odniósł się do tej kwestii w odpowiedzi na recenzję, oraz wyraził swoją opinię co do tego, jak mogło to wpłynąć na ogólne wyniki, a także wyjaśnił dlaczego nie zdecydowano się na wybór jakiegoś innego modelu lub w ogóle odmiennego podejścia i innej metodologii badań.

W kwestii zastosowanych w pracy metod i technik badawczych oraz sposobów analizowania uzyskanego materiału oraz wnioskowania mam też kilka innych pytań:

- Dlaczego większość wyników badań empirycznych zamieszczona została w aneksie? Co najmniej połowa z nich powinna znaleźć się w tekście głównym i być poddana wnikliwym analizom.
- Dlaczego w tekście głównym pracy zamieszczono zaledwie 10 wykresów i 39 tabel, a bardzo wiele spośród kluczowych dla zrozumienia i interpretacji wyników umieszczając w aneksie, w załącznikach? Zamieszczono tam ponad 70 (naliczyłem 76, ale mogłem się pomylić przy liczeniu, bo numeracja nie jest ciągła) tabel. Moim zdaniem, co najmniej połowa, ze względu na ich merytoryczne znaczenie, powinna znaleźć się w tekście głównym pracy (np. załącznik nr 4 dotyczący potrzeb i wartości konsumpcyjnych niezbędny do analiz opracowanego modelu, czy załącznik nr 5 dotyczący motywów).
- Wzbogacenie tekstu głównego większą ilością konkretnych danych (co zapewniają tabele) przyczyniłoby się do łatwiejszej interpretacji wyników oraz pełniejszego przedstawienia czytelnikom wniosków, jakie z nich wypływają. Dlaczego tak nie uczyniono?
- Z kolei tabela 4.1 (s.116), gdzie większość informacji w każdym z 4 wierszy i 4 kolumn się powiela, jest chyba niepotrzebna.
- W badaniach ilościowych wzięto pod uwagę tylko odpowiedzi 138 respondentów (taką wartość N podano w większości tabel), skoro przebadano 916 osób. Dlaczego?
- Dlaczego w różnych fragmentach pracy Autor stosuje różne zapisy wartości procentowych: raz zapis %, a innym razem p.p. ? (patrz np. s. 150, s. 171)
- Dlaczego w wielu tabelach występuje brak sumacji (np. w tabeli 5.4 s. 145, ale już w 5.5 i kolejnych – sumaryczne wartości są podane - s. 147).
- Czy sformułowania „Korzystający ze współdzielenia (KZW)” i „Nie korzystający ze współdzielenia {NZW)” oraz „Uczestniczący we współdzieleniu” i Nieuczestniczący we współdzieleniu) są synonimiczne, czy też czymś się różnią i ewentualnie dlaczego raz używany jest jeden a innym razem drugi termin.
- Czy respondenci nie mieli problemów z odpowiedziami na pytania, w których używano określenia „zazwyczaj” (np. „Ile dni zazwyczaj przeznacza Pan/i na wyjazd turystyczny”?, „Co zazwyczaj skłania Pana/nią do wyjazdu turystycznego”? – patrz załącznik nr 1, s. 251).

Uwagi dotyczące wyników badań, ich interpretacji oraz wnioskowania:

Zasadniczo wyniki badań zostały przedstawione dosyć rzetelnie, chociaż Autor najczęściej ograniczał się raczej do deskrypcji, rzadko tylko włączając do wnioskowania aspekty eksplanacyjne. Moim zdaniem mógł też wykazać się większym krytycyzmem, zarówno jeśli chodzi o niektóre konkretne opinie, jak i o wyniki zbiorcze.

Autor pisze, na przykład że:

„[D]o analizy potrzeb (potraktowanych przez pryzmat bodźców *push*, o czym wspomiano w rozdziale metodycznym) jako determinanty zachowań turystycznych KZW, wykorzystano przedstawiony wcześniej w dysertacji (rozdział 2.2) model wartości konsumpcyjnych Shetha-Newmana-Grossa – wskazujący kilka jej wymiarów. Mając na uwadze pozyskany materiał empiryczny i dążąc do zobrazowania wpływu potrzeb na zachowania turystyczne, pogrupowano odpowiedzi respondentów, wydzielając cztery podzbiory turystów” (s. 164).

- Po pierwsze – wybrany przez Autora model (a w zasadzie teoria wartości konsumpcyjnych), który posłużył do analiz wyników badań empirycznych, nie dotyczy potrzeb, a raczej motywów – podobnie zresztą jak przywołana w tym kontekście koncepcja „push and pull” G.M.S Danna, będąca jedną z klasycznych teorii znajdujących zastosowanie w wyjaśnianiu motywacji zachowań turystycznych, a nie kategorii potrzeb turystycznych).
- Po drugie - model dotyczy wyboru przez konsumentów danego produktu, o czym – według autorów – decydują różne wymiary wartości, które dostrzega w nim konsument dokonany przed zakupem. Według tej teorii dla danego produktu i danego konsumenta różna liczba i różna kombinacja wartości decydować będzie o wyborze. Dzięki temu, że różne wymiary wartości nie nakładają się na siebie, można łatwiej zmierzyć. Pomijam już w tym momencie fakt, że model Shetha-Newmana-Grossa powstał ma podstawie analiz dotyczących wyboru kupowanych marek papierosów.
- Autor pisze, że „[P]rzeprowadzone testy statystyczne wykazały, że **potrzeby** istotnie różnicują zachowania turystyczne KZW na dwóch etapach podróży, tj. podróży rzeczywistej i wspomianej (zał. 4.2, 4.3, 17.1, 17.2, 17.3)” (s. 165).

Można zapytać: jak to możliwe, że potrzeby - stanowiące przecież podstawę wszelkiej aktywności człowieka oraz związanych z tymi aktywnościami planów - nie mają znaczenia dla różnicowania zachowań turystycznych na etapie pierwszym czyli podróży wyobrażonej, a więc wtedy, kiedy dokonuje się podstawowy wybór generowanych przez potrzeby i motywacje planów wyjazdowych, kierunków wyjazdów i konkretnych destynacji, form turystyki, zakwaterowania, programu wyjazdu itd.

- W kwestionariuszu ankiety źle sformułowane jest pytanie, w stosunku do którego odpowiedzi zostały przedstawione w tabeli 5.9, gdyż w kafeterii odpowiedzi kategoria „Znajomi” występuje dwa razy – w osobnej kategorii jako „Znajomi” (21% w przypadku KZW i 10,5% - NZW), ale także w kategorii „Rodzina i znajomi” (40,6% - KZW i 34,7% - NZW) s. 152.
- Autor wielokrotnie pisze, że jakiś czynnik różnicuje więcej lub mniej zachowań turystycznych wśród KZW lub NZW – np.:
 - „[P]rzeprowadzone testy statystyczne wykazały, że ryzyko zdrowotne różnicuje więcej obszarów zachowań turystycznych NZW niż KZW ...”,
 - „[W] podsumowaniu stwierdza się, że uwarunkowania endogeniczne różnicują więcej obszarów zachowań turystycznych NZW niż KZW na wszystkich etapach podróży, tj. podróży wyobrażonej, rzeczywistej i wspomianej (s. 170).
 - „[D]eterminanty społeczno-kulturowe różnicują zatem znacznie więcej obszarów zachowań turystycznych NZW niż KZW (s. 177)

Wydaje się, że oprócz liczby różnicowanych obszarów zachowań, jeszcze większe znaczenie może mieć siła/skala owego różnicowania, gdyż można sobie wyobrazić sytuację, że niewielkie zróżnicowanie nawet 10 analizowanych obszarów może mieć mniejsze znaczenie dla zachowań turystycznych niż dwa obszary, które całkowicie różnicują zachowania obu analizowanych w pracy kategorii turystów. W tej kwestii niestety z doktoratu dowiemy się niewiele, gdyż nie badano siły wpływu czynników różnicujących zachowania turystyczne.

- W pracy jest kilka stwierdzeń, które albo nie do końca są jasne, albo trudno się z nimi zgodzić. Zastanawia na przykład stwierdzenie:

„ ... [T]ak więc współdzielenie nie decyduje o większym lub mniejszym zadowoleniu z wyjazdu turystycznego, choć obie grupy turystów legitymują się odmiennymi wzorcami zachowań turystycznych na etapie podróży wyobrażonej i rzeczywistej. Biorąc pod uwagę fakt, że zaspokojenie potrzeb turystycznych KZW odbywa się w drodze wyjątkowego zaufania do nieznanymi osobom, podkreślenia wymaga podobny stopień satysfakcji, zwłaszcza w elemencie bezpieczeństwa swojego i bliskich oraz noclegu. Powyższe warto analizować holistycznie, bowiem dla NZW z założenia nocleg w hotelu kojarzony jest z bezpieczeństwem, co dotyczy wielu obszarów m.in. bezpieczeństwa przeciwpożarowego, budowlanego, pewności wykonania usługi o kategoryzowanej jakości itd. Podejmowane decyzje KZW oparte na zaufaniu są obciążone w tych aspektach elementem ryzyka, co jak widać, nie wpływa na satysfakcję z podróży” (s. 160).

Także w kontekście tego, że dalej Autor pisze iż: „[P]otrzeby istotnie różnicują zachowania turystyczne KZW także na etapie podróży wspomnianej odnośnie do chęci polecenia miejscowości pobytu jako jednego z elementów ostatniego wyjazdu turystycznego” (s.165). Pojawia się tym momencie pytanie: jakie były konkretne przejawy potrzeb badanych związane z tym etapem podróży?

- W pracy możemy przeczytać, że „[P]rzeprowadzone testy statystyczne wykazały, że **pleć** istotnie różnicuje zachowania turystyczne KZW jedynie na etapie podróży wyobrażonej odnośnie do motywu dodatkowego uczestniczenia w turystyce (zał. 7.1, 7.2, 17.1, 17.2, 17.3)” – s. 171.

Czy to oznacza, że w czasie podróży rzeczywistej kobiety korzystające ze współdzielenia zachowują się identycznie jak mężczyźni? Wszak istnieje wiele badań, które wskazują na coś zupełnie innego, pokazując, że w czasie wyjazdu (a więc na etapie podróży rzeczywistej) kobiety cechuje inna struktura form aktywności, inna intensywność w tym zakresie, inne sposoby spędzania czasu wolnego, preferencje w zakresie żywienia, napojów, rodzajów obiektów gastronomicznych, sposobów spędzania czasu wolnego itd. Pomijam już w tym wypadku taką kwestię, jaką jest rodzaj i forma wyjazdu, gdyż w każdym przypadku może to wyglądać inaczej i trudno tutaj o generalizację. Zwłaszcza, że w badaniach nie pytano o konkretny wyjazd tylko w sposób ogólny, co z pewnością nie ułatwiało odpowiedzi respondentom. Zresztą, w innym miejscu pracy Autor sam pisze, że w przypadku kobiet mamy do czynienia z -6-rotnie większą liczbą wskazań jeśli chodzi o motyw odwiedzenia krewnych i znajomych i 3-krotnie większą skłonność do [odejmowania wyjazdów w celach zakupowych niż w przypadku mężczyzn.

- W innym miejscu pracy napisano też, że: „... [O] ile **pleć** dywersyfikuje zachowania turystyczne KZW na jednym etapie podróży, to w grupie turystów NZW już na wszystkich trzech – co wykazały przeprowadzone testy statystyczne (zał. 7.1, 7.2, 17.1, 17.2, 17.3)” – s. 171. Zdziwienie musi budzić fakt, że stwierdzenie to nie zostało opatrzone żadnym komentarzem.

Liczne badania wykazują, że kobiety wolą te rodzaje turystyki, które nastawione są raczej na odpoczynek (często bierny), natomiast mężczyźni wolą wypoczywać w sposób bardziej aktywny. Istnieją też pewne formy turystyki i rekreacji, które prawie wyłącznie uprawiane są przez mężczyzn (np. związane z wędkarstwem czy polowaniami). Kobiety w swych zachowaniach turystycznych ogólnie są bardziej ostrożne. Wskazują na to między innymi badania I.B. McIntosh, K.G. Power oraz J.M. Reed, które wykazały że kobiety znacznie obawiają się między innymi: latania samolotem (24,4% vs. 11,7%), różnych niedogodności związanych z podróżowaniem, w tym tzw. choroby lokomocyjnej (13,2% vs. 3,5%), zatruc

pokarmowych, infekcji oraz chorób podczas zagranicznych podróży (17,2% vs. 11,7%)⁷. Tak więc generalizowanie opinii na podstawie przeprowadzonych badań, także jeśli chodzi o kwestie znaczenia korzystania ze współdzielenia, musi budzić poważne zastrzeżenia. W pewnym sensie odrębną kwestią jest sprawa tożsamości i orientacji seksualnej. Nieliczne badania na ten temat wskazują na fakt, że może ona w zasadniczy sposób determinować aktywność turystyczną⁸.

- Podobna sytuacja dotyczy także wieku, gdzie w jednym z fragmentów pracy napisano: „[I]naczej niż w grupie KZW, wiek różnicuje zachowania turystyczne na wszystkich trzech etapach podróży w grupie NZW – co wykazały przeprowadzone testy statystyczne (zał. 8.2, 8.3, 17.1, 17.2, 17.3)” – s. 173.

Dodajmy, że badania wykazały, że w grupie KZW wiek różnicuje zachowania turystyczne tylko na etapie podróży wyobrażonej i rzeczywistej, co też jest dosyć dziwne wobec zidentyfikowanej w innych badaniach większej skłonności do zachowań pokonsumpcyjnych, takich jak oglądanie fotografii w podróży, wracanie wspomnieniami do nich itd. wśród reprezentantów starszych przedziałów wiekowych turystów.

- Trudno zgodzić się z opinią Autora, według której współdzielenie: „... w pewnym sensie podobnie jak pandemia, niespodziewanie zaburzyło funkcjonowanie systemu turystycznego, trwającego w ukształtowanym porządku od dawna” (s. 207-208).

W przeciwieństwie do rozwoju zjawiska/trendu współdzielenia, pandemia COVID-19 była jednak czymś, co w literaturze określane jest – za libańsko-amerykańskim ekonomistą Nicholasem Talebem, autorem książki “The Black Swan: The Impact of Highly Improbable”, w której jako przykład podaje ataki terrorystyczne na USA z 2001 roku – mianem czarnych łabędzi, gdzie metafora ta służy do opisu i wyjaśniania zjawisk i zdarzeń tak zaskakujących, że nikt brał ich pod uwagę i nie uwzględniał ich w różnych modelach, teoriach i interpretacjach. Współdzielenie było/jest wprawdzie nowym trendem, ale nie miało jednak tak gwałtownego i zaskakującego charakteru.

Czytając pracę, czasem miałem wrażenie, że te zróżnicowania zachowań turystycznych pomiędzy KZW i NZW na poszczególnych etapach podróży nie zostały jednak dostatecznie jasno wyjaśnione, co nasuwało przypuszczenie, że albo interpretacja wyników badań w zakresie tych zróżnicowań jest zbyt daleko posunięta, a wyniki nie są tak jednoznaczne jak Autor to przedstawia, albo istnieją jakieś inne przyczyny tych zróżnicowań, których nie wzięto w badaniach pod uwagę. Chyba, że powodem jest inne podejście do podstawowych cech charakteryzujących poszczególne etapy podróży oraz kryteriów, według których należało je analizować. Najwięcej moich wątpliwości dotyczy etapu podróży wspomnianej, która moim zdaniem w większym stopniu dotyczy procesów pamięciowych związane z ponownym przeżywaniem wrażeń z imprezy, w tym także w trakcie opowiadania o niej innym, które zawiera w sobie również próbę porównania podróży wyobrażonej (poziom aspiracji) z podróżą rzeczywistą (poziom wykonania), niż analizowaną w recenzowanej pracy lojalnością oraz skłonnością do polecenia podróży innym.

Na koniec warto zapytać: dlaczego analogicznie do modelu postępowania turysty KZW, na bazie wyników zaprezentowanych w pracy **badania nie opracowano modelu postępowania turysty NZW?** Takie ujęcie znacznie ułatwiło analizy porównawcze oraz uwypukliło podobieństwa i różnice pomiędzy analizowanymi typami turystów, co przy przyjętej w pracy opisowej i skąpej w tabeli i wykresy konwencji prezentacji wyników badań, nie jest łatwe.

⁷ McIntosh I.B., Power K.G., Reed J.M. (1996), Prevalence, Intensity, and Sex Differences in Travel related Stressors, [w:] Journal of Travel Medicine, Vol. 3, s. 99.

⁸ Lift S., Forrest S. (2003), Gay man and tourism: Destination and holiday motivations, [w:] Tourism Management, Vol. 20 (5), s. 615-625; Luck M., Gay Tourism: Culture, Identity, and Sex, [w:] Annals of Tourism Research Vol. 12, ss. 481-483.

OCENA PRACY POD WZGLĘDEM EDYTORSKIM ORAZ INNE UWAGI I KOMENTARZE

Pod względem edytorskim praca nie budzi większych zastrzeżeń. Jest ona napisana w dobrym stylu, bez większych błędów rzeczowych i stylistycznych. W pracy występuje trochę błędów interpunkcyjnych, w tym zwłaszcza jeśli chodzi o stawianie przecinków w dziwnych miejscach lub ich brak tam, gdzie ewidentnie powinny się znajdować (s. 198-199). Autor ma dosyć dziwną manierę, polegającą na tym, że bardzo często w zdaniach, które tego nie wymagają podaje odwołanie do jakiejś publikacji. W niektórych fragmentach pracy dotyczy to prawie każdego zdania, w tym stwierżeń tak oczywistych, że podpieranie się literaturą nie tylko jest niepotrzebne, co może budzić zdziwienie. Jako przykłady można podać np.:

- „Wiedza na temat konsumentów stanowi od lat fundament podejmowanych działań na rynku turystycznym przez różne podmioty [Ab Karim, Chi 2010]. Szczególne miejsce w zrozumieniu rynku turystycznego jako rynku konsumenta [Hyski i in. 2016], zajmują zachowania konsumentów, które charakteryzuje duże zróżnicowanie i unikalny charakter podejmowanych działań [Swarbrooke, Horner 2007] – s. 18
- Zakupiony produkt turystyczny może sprawić satysfakcję lub wywołać niezadowolenie, co wynika z poziomu zaspokojenia potrzeb, dla których produkt został zakupiony [Maciaszczyk 2014] - s. 32

Inne wątpliwości, komentarze i sugestie przedstawiono poniżej:

- Pojawiająca się w wielu miejscach pracy nazwa najważniejszej organizacji międzynarodowej w dziedzinie turystyki w postaci Światowej Organizacja Turystyki (United Nations World Tourism Organization - UNWTO) jest już nieaktualna, gdyż od 2024 roku jej oficjalna nazwa to UN Tourism (<https://www.unwto.org/news/unwto-becomes-un-tourism-to-mark-a-new-era-for-global-sector>; <https://turystyka.rp.pl/nowe-trendy/art39747091-un-tourism-zastapi-swiatowa-organizacje-turystyki-nowa-marka-na-nowe-czasy>)
- Tytuł podrozdziału 5.2 „Współdzielenie w trendach gospodarek” (s. 87) nie jest chyba najlepszy, także wobec faktu, że przedstawiane w nim treści (np. ss. 89-95) dotyczą raczej różnych modeli biznesu (B2B, B2C, P2P0) a nie trendów gospodarek.
- Moim zdaniem błędem było to, że wśród czynników determinujących zachowania turystyczne nie uwzględniono czynników związanych z rozwojem technologii. W pracy wskazano na wpływ trendów demograficznych, społeczno-kulturowych, geograficznych i ekonomicznych (patrz. spis treści pracy), natomiast nie wyodrębniono trendów technologicznych, które – biorąc pod uwagę temat pracy i znaczenie np. platform internetowych, systemów rezerwacyjnych itd. – mają przecież kluczowe znaczenie. Ale przecież kwestia współdzielenia i służących mu platform internetowych nie wyczerpuje problemów związanych z wpływem trendów technologicznych na funkcjonowanie rynku turystycznego.
- W zadaniu „Biorąc pod uwagę ilość występujących zjawisk i trendów” – s. 71: zamiast ilości powinna być liczba, gdyż trendy i zjawiska są policzalne.
- Akronim EKB, dotyczący jednego z najczęściej cytowanych modeli zachowań klientów podczas podejmowania decyzji zakupowych, pierwszy raz pojawia się na stronie 28 pracy, bez wcześniejszych wyjaśnień, za to od razu z informacją, że jest już nieaktualny. Należało przynajmniej wspomnieć o nim wcześniej, rozwijając akronim i podając nazwiska autorów, czyli Jamesa Engela, Rogera Blackwella i Davida Kollata.
- Tytuł podrozdziału 6.2.5 („Pandemia COVID-19 jako czynnik wpływający na uczestnictwo mieszkańców Polski we współdzieleniu odnośnie do wyjazdów turystycznych”) jest trochę niezrozumiały. Sprawia on bowiem, że Czytelnik nie bardzo wie czy chodzi o uczestnictwo w turystyce, czy o uczestnictwo we

współdzieleniu. Być może poprawniej byłoby?: „Pandemia COVID-19 jako czynnik wpływający zróżnicowania uczestnictwa mieszkańców Polski w wyjazdach turystycznych w aspekcie problematyki współdzielenia”

- W pracy znajdują się opinie nie znajdujące potwierdzenia w przeprowadzonych badaniach – np. zdanie: „W odniesieniu do miejscowości turystycznych, które mogłyby zyskać z tytułu zwiększonej oferty platform współdzielenia, możliwe do zastosowania byłyby instrumenty ułatwiające wejście do społeczności współdzielenia, tworząc pakiet zachęt do świadczenia takich usług, np. tymczasowe atrakcyjne prawo podatkowe lub ubezpieczeniowe dla osób zakładających działalność gospodarczą specjalnie w tym celu” (s. 202-203).
- Dosyć niejasna i trudna do jednoznacznej oceny jest rekomendacja Autora, w której proponuje On „... utworzenie karty turysty uczestniczącego we współdzieleniu w Polsce, która byłaby spisem zasad koniecznych do przestrzegania przez turystę przebywającego w miejscu docelowym” (s. 204).
- Można polemizować ze stwierdzeniem, że podstawowym wyznacznikiem atrakcyjności obszaru recepcji turystycznej dla „bogatych KZW” jest baza noclegowa i gastronomiczna, co wyczytać można w zdaniu „... [Z]atem im bogatszy KZW tym o jego podróży decyduje częściej atrakcyjność obszaru recepcji, o której świadczy wyżej wyróżniona baza noclegowa i gastronomiczna” (s. 183). Wszak – w zależności od typu wyjazdu, form turystyki i potrzeb i motywów, które leżą u jego podstaw, wyznacznikami atrakcyjności obszaru recepcji turystycznej może bardzo wiele różnych czynników i raczej rzadko jest to baza noclegowa i gastronomiczna, częściej natomiast są to walory turystyczne.
- Autor pisze: „Elementy te mogą bowiem ograniczać bądź stymulować dążenia do zakupu, będące procesem dynamicznym [Kryczka 2014a]. U wyróżnionego badacza, powyższa kwestia wypełnia lukę między odczuwalną potrzebą a decyzją o działaniu lub zakupie”. – s. 38. Cytowany Autor - to dr Małgorzata Kryczka ... ☺.

UWAGI KOŃCOWE

W mojej opinii Autor przeprowadził badania na ciekawy i ważny temat, które przedstawił w rzetelnie zredagowanej pracy doktorskiej. Przedstawiony do oceny materiał jest opracowaniem wartościowym i oryginalnym, którego przygotowanie wymagało znacznego wysiłku badawczego na różnych etapach procesu badawczego. Rozprawa dowodzi, że Doktorant posiada wiedzę na temat badanego zjawiska oraz wystarczające umiejętności w zakresie prowadzenia badań naukowych w tym zakresie.

Po uważnym zapoznaniu się z rozprawą **mgr. Marka Hendla: „WSPÓLDZIELENIE JAKO CZYNNIK RÓŻNICUJĄCY ZACHOWANIA TURYSTYCZNE MIESZKAŃCÓW POLSKI”**, napisaną pod kierunkiem dr. hab. Agaty Niemczyk, prof. UEK (promotor pomocniczy: Dr Małgorzata Ćwiek), stwierdzam że spełnia ona wymogi merytoryczne zawarte w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* oraz wnioskuję do Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie o **dopuszczenie Kandydata** do publicznej obrony rozprawy doktorskiej i dalszych procedur związanych z nadaniem Panu **mgr. Markowi Hendlowi** stopnia doktora w dyscyplinie „Ekonomia i finanse”.



15